

Bogusław Kuźniar
(Jarosław)

**ZBRODNICZE DZIAŁANIA NACJONALISTÓW UKRAIŃSKICH
WOBEC LUDNOŚCI POLSKIEJ W OKRESIE
II WOJNY ŚWIATOWEJ**

Zbrodniczą działalność nacjonalistów ukraińskich zapoczątkowała Ukraińska Wojskowa Organizacja, założona w 1920 r. w Pradze przez płk. a Jewhena Konowalca i innych oficerów byłej Ukraińskiej Halickiej Armii. Jej następczyni to Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) utworzona w 1929 r. w Wiedniu. Aktyw OUN w okresie międzywojennym tworzyło młode pokolenie Ukraińców, wielu z nich wywodziło się z rodzin duchownych greckokatolickich i inteligenckich, często byli to studenci i uczniowie szkół średnich. Dopuszczali się oni zamachów na przedstawicieli władz i inne osoby publiczne (również narodowości ukraińskiej), sabotaży i rabunków. Są to późniejsi sprawcy ludobójstwa na Polakach.

Zagrożenie wynikające z ouenowskiego planu utworzenie *samostijnej* Ukrainy wszelkimi dostępnymi metodami – „nawet kosztem ucisku cudzoziemców”, jak głosiła pierwotna wersja 10 punktu „Dekalogu”, w okresie międzywojennym dostrzegali greckokatolicki biskup stanisławowski Grzegorz Chomyszyn, uważając nacjonalizm ukraiński ... *za największą aberrację umysłu ukraińskiego, za coś gorszego od pogaństwa*, gdyż jak pisze dalej ... *nacjonalizm począł u nas przybierać cechy ducha pogańskiego, albowiem wprowadza pogańską etykę nienawiści, nakazując nienawidzić wszystkich, którzy są innej narodowości*.¹ Jego słuszne obawy potwierdziły

¹ H. Chomyszyn, *Problem ukraiński*, Warszawa 1933, s. 22 i nast., cyt. za: Cz. Partacz, *Wstęp*, [w:] *Wołyń i Małopolska Wschodnia 1943-1944*, red. nauk. Cz. Partacz, B. Polak, W. Handke, Koszalin – Leszno 2004, s. 6.

się w okresie II wojny światowej i jeszcze po jej zakończeniu, kiedy nacjonaliści ukraińscy dopuścili się jednego z najstraszliwszych ludobójstw w dziejach. Ani niewystarczająca – jak wydaje się – świadomość historyczna Polaków na temat zbrodni OUN-UPA, ani nieprawdziwe twierdzenia o dyskryminacji mniejszości ukraińskiej w II Rzeczypospolitej, nie są w stanie wymazać odpowiedzialności nacjonalistów ukraińskich spod znaku OUN-UPA za zamordowanie dziesiątek tysięcy niewinnych osób.

Należy zaznaczyć, że nacjonalizm ukraiński różni się od polskiego nacjonalizmu chrześcijańskiego². Polscy narodowcy nie dopuszczali się mordowania rodzin oficerów wrogich armii, ani nie zakładali dokonania czystki etnicznej. Tak zbrodnicze plany realizowali banderowcy, mordując Polaków o wiele bardziej okrutnie niż hitlerowcy, czy Sowieci. Zauważyć można podobieństwo nacjonalizmu ukraińskiego do niemieckiego nazizmu, gdyż oba te nurty zakładały ekspansję kosztem osób innej narodowości, nienawiść rasową, stosowanie przemocy, brak pluralizmu politycznego. Jednakże, kolaboracja nacjonalistów ukraińskich z Niemcami, wyrażająca się np. poprzez służbę w *Hilfpolizei*, zdumiewa o tyle, że nazistowska ideologia zakładała ekspansję głównie kosztem narodów słowiańskich i wykorzystanie ludności tzw. „tubylczej” do niewolniczej pracy.

We wrześniu 1939 r. i w lipcu 1941 r. Ukraińcy entuzjastycznie witali armię niemiecką. Zdzisław Daraż wspomina, że podczas przemarszu polskich jeńców przez Horyniec w dniu 18 IX 1939 r. dziewczęta ukraińskie w strojach ludowych wręczały kwiaty niemieckiej eskorcie³. W lipcu 1941 r. po zajęciu Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej przez Niemców, banderowcy planowali brutalne rozprawienie się z osobami innej narodowości i ze swoimi przeciwnikami politycznymi, o czym świadczą dokumenty archiwalne o treści: *W okresie zamieszania i chaosu można pozwolić sobie na likwidowanie niepożądanych polskich, moskiewskich i żydowskich elementów [...] Nasza władza powinna być straszną. Własne sumienie nacjonalistyczne jest kodeksem*⁴. I inny przykład: *Nasza władza musi być straszną dla przeciwników. Terror wobec obcych wrogów i swoich — zdrajców, to twórcza swoboda, powiew nowych idei Ukraińca-włodarza własnej ziemi musi przebijać z każdego czynu i na każdym kroku [...]*⁵. W dniach 30 VI – 11 VII 1941 r. banderowcy kolportowali we Lwowie

² Szerzej na ten temat: B. Grott, *Nacjonalizm polski a nacjonalizm ukraiński. Dwie doktryny i dwie etyki*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2008, t. 19.

³ Z. Daraż, *Zawierucha nad Sanem*, Rzeszów 2006, s. 21-22.

⁴ W. Masłowski, *Z kim i przeciwko komu walczyli nacjonaliści ukraińscy w latach II wojny światowej?*, Wrocław 2001, s. 59.

⁵ *Ibidem*.

odezwę w postaci ulotek i afiszów o treści:⁶ *Narodzie ukraiński! [...] Wiedz! Moskwa, Polska, Węgrzy, Żydzi – to twoi wrogowie! Niszcz ich! [...] Twoim wodzem jest Stepan Bandera*⁷.

Bezpośrednio po zajęciu Lwowa i w ciągu kilku następných dni lipca 1941 r. w mieście doszło do pogromu Żydów⁸. Kolejne pogromy organizowane pod koniec lipca tegoż roku we Lwowie i 35 miejscowościach Małopolski Wschodniej miały upamiętnić śmierć Symona Petlury, zabitego 15 lat wcześniej przez żydowskiego zamachowca⁹. W dalszym ludobójstwie na Żydach współuczestniczyła ukraińska policja pomocnicza, podległa dowództwu SS i Policji. Członkostwo w niej miało charakter dobrowolny¹⁰. Brała ona udział w likwidacji gett, m. in. od 12 VIII 1942 r. we Lwowie. We Lwowskim Obwodowym Państwowym Archiwum zachowały się setki meldunków policjantów dotyczących ilości zatrzymanych oraz rozstrzelanych Żydów a także ilości zużytych nabojęw. Podobna sytuacja miała miejsce również w innych gettach¹¹.

Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich spod znaku OUN Bandery na Polakach rozpoczęło się na Wołyniu i w południowej części Polesia na przełomie zimy i wiosny 1943 r. Jako że w początkowym okresie banderowcy tam zaangażowali swoje główne siły, dopiero w następnej kolejności nastąpiło ludobójstwo na Polakach zamieszkujących inne wschodnie prowincje II Rzeczypospolitej. Na terenach, które weszły w skład Polski Ludowej, określaných przez banderowców mianem „Zacurzonia”, kres zbrodniom położyła dopiero operacja „Wisła”. Celem OUN-UPA była depolonizacja tych terenów i oderwanie ich od Państwa Polskiego.

Ludność polska Wołynia oraz części Małopolski Wschodniej była mniej liczna niż Ukraińcy oraz pozbawiona inteligencji, która była deportowana w głąb ZSRR podczas okupacji sowieckiej 1939-1941 oraz eksterminowana przez okupanta niemieckiego, również przy udziale

⁶ *Ibidem*, s. 34.

⁷ W. Poliszczuk, *Pojęcie integralnego nacjonalizmu ukraińskiego*, [w:] *Polacy i Ukraińcy dawniej i dziś*, red. B. Grott, Kraków 2002, s. 80.

⁸ E. Prus, *Holocaust po banderowsku. Czy Żydzi byli w UPA?*, Wrocław 1995, s. 41. Dokumentacja fotograficzna ukazująca bitych, eskortowanych, obnażanych i poniżanych Żydów, w: W. Poliszczuk, *Dowody zbrodni OUN i UPA. Integralny nacjonalizm ukraiński jako odmiana faszyzmu*, t. 2, Toronto 2000, s. 228-236; E. Prus, *Banderomachia. Łże-rząd Stečki na tle rzeczywistości*, Wrocław 2007, s. 255-262.

⁹ *Ibidem*, s. 159 i nast. Relacje świadków opisywanych wydarzeń, w: W. Masłowski, *op. cit.*, s. 93-94.

¹⁰ E. Prus, *Bluff XX wieku*, Londyn 1992, s. 123-124.

¹¹ W. Masłowski, *op. cit.*, s. 88.

nacjonalistów ukraińskich. Udział ludności ukraińskiej w ludobójstwie na Polakach był częsty. Zwłaszcza członkowie *Samoobronnych Kuszczowych Widdiów* czynnie uczestniczyli w napadach i mordowali Polaków. Niektórzy Ukraińcy podjeżdżali furmankami w pobliże miejsc kaźni i dokonywali rabunków.

W okresie pregenocydalnym w Małopolsce Wschodniej dochodziło do licznych przypadków publicznych antypolskich wypowiedzi niektórych ukraińskich duchownych greckokatolickich. Dla przykładu proboszcz z Manasterza powiedział: [...] *kiedyś św. Piotr zapyta się ciebie o dobre uczynki, ileś wyplenił polskiego kąkolu. I co ty na to, skoro tak bezczynnie czekasz, aż inni za ciebie zrobią*¹². Ponadto dochodziło do uroczystego zakopywania kajdan symbolizujących zakończenie rzekomej polskiej niewoli i usypywania kurhanów. Śpiewano złowieszcze piosenki: *Budemy strilaty, rizaty nożem, poky z Ukrainy Lachiw prożonem*¹³, czy też jeszcze bardziej popularną: *Smert' Smert' Lacham; smert' moskowsko-żydowskij komuni; u bij krywawyj OUN nas wede*¹⁴.

Banderowcy zadawali Polakom śmierć w sposób szczególnie okrutny oraz dopuszczali się rabunku mienia i podpaleń. Ludność polska była pozabawiona pomocy i żyła w ciągłym strachu¹⁵. Wiktor Poliszczuk wylicza następujące metody eksterminacyjne Polaków: odrąbanie głowy, zadawanie ciosu twardym narzędziem, strzelanie w potylicę leżącym ofiarom, zabijanie dzieci przez uderzenie głową o ścianę, uśmiercanie przez zarażanie, rozpruwanie brzucha, przeżynanie piłą, wieszanie, palenie żywcem, topienie, rozrywanie ciała, duszenie. Szczególnie drastyczne było oplatanie drutem polskich dzieci wokół drzewa. Autor ten wymienia również mordowanie na oczach najbliższych¹⁶. To ostatnie dotyczyło w szczególności rodzin mieszanych polsko-ukraińskich, w których dochodziło nawet do mordowania polskiego członka rodziny przez ukraińskiego współmałżonka lub dzieci¹⁷. Inny badacz, dr Aleksander Korman sporządził wykaz

¹² Ks. W. Piętowski, *Stosunki polsko – ukraińskie po wybuchu II wojny światowej. Zarys*, Czarna k. Łańcuta 1988, maszynopis, s. 293, cyt. za: Z. Konieczny, *Narastanie konfliktu polsko-ukraińskiego w latach 1939-1944 na ziemiach południowo-wschodnich obecnej Polski*, [w:] *Wołyń...*, op. cit., s. 202.

¹³ W. Poliszczuk, *Dowody zbrodni...*, op. cit., s. 225. Autor podaje następujące tłumaczenie: „Będziemy strzelać, nożami rżnąć, aż z Ukrainy Lachów przepędzimy”.

¹⁴ *Litopys UPA*, Toronto 1996/1997, t. 25, s. 4, cyt. za: W. Poliszczuk, *Dowody zbrodni...*, op. cit., s. 312.

¹⁵ Por. np. W. i E. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez OUN-UPA na ludności polskiej Wołynia 1939-1945*, [w:] *Polacy...*, op. cit., s. 129.

¹⁶ W. Poliszczuk, *Dowody zbrodni...*, op. cit., s. 480-484.

¹⁷ E. Prus, *UPA w Małopolsce Wschodniej* [w:] *Polacy...*, op. cit., s. 168.

aż 362 metod sadystycznego zadawania śmierci przez nacjonalistów ukraińskich¹⁸.

Dla zobrazowania okrucieństwa banderowców, można podać przykłady z wykazu popełnionych przez nich zbrodni:

- Rodzina polska Gorgoszów w obawie przed napadem na przysiółek, w którym zamieszkiwali, schroniła się u rodzin ukraińskich. W dniu 3 IV 1944 r. banderowcy zamordowali matkę i ojca. Jedna z Ukrainek, widząc że przy życiu pozostawili 17 miesięczne niemowlę, powiedziała: „komu zostawiliście to małe”. W tej sytuacji banderowiec śmiertelnie pchnął dziecko bagnetem¹⁹.

- W czasie napadu 26 V 1944 r. na wieś w powiecie hrubieszowskim, nacjonaści ukraińscy spędzili do jednego domu i spalili żywcem kilkunastu Polaków²⁰.

- Nad ranem 4 I 1945 r. polska samoobrona z Birczy odnalazła ciała rodziny nauczycielskiej Sugierów z Sufczyny, którą UPA przed śmiercią poddała strasznym torturom. Synowi obcięto genitalia i włożono je do ust matki. Jedną pierś matki obcięto i przyłożono do ust syna, a do drugiej przystawiono usta męża²¹.

- W 1945 r. UPA wprowadziła i zamordowała mieszkańców Woli Wielkiej w powiecie lubaczowskim: 74-letni mężczyzna w drodze na egzekucję przez powieszenie był ciągnięty sznurkiem przywiązany za genitalia, a 18-letni mężczyzna przed egzekucją był przez cały dzień trzymany w psiej budzie, po czym został „zatłuczony” kołkiem²².

Masowe zbrodnie nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie lwowskim rozpoczęły się w końcowym okresie okupacji niemieckiej. 28 II 1944 r. według różnych szacunków zamordowano od 700 do ponad 1000 mieszkańców Huty Pieniackiej (miejscowość obecnie znajduje się na terytorium Ukrainy). Z artykułu Adama Kruczka wynika, że w śledztwie prokuratorskim IPN ten czyn zakwalifikowano jako ludobójstwo. Zbrodni dokonał 4. Pułk Policyny SS „Galizien” składający się z nacjonalistów ukraińskich, przy współudziale miejscowych Ukraińców, którzy głównie dokonywali grabieży²³. Kwalifikację prawną IPN opiera na dekreście PKWN

¹⁸ A. Korman, *Stosunek UPA do Polaków na ziemiach południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Wrocław 2002, s. 101-113.

¹⁹ Z. Konieczny, *Stosunki polsko-ukraińskie na ziemiach obecnej Polski w latach 1918-1947*, Wrocław 2006, s. 188.

²⁰ *Ibidem*, s. 212.

²¹ *Ibidem*, s. 261.

²² *Ibidem*, s. 348.

²³ A. Kruczek, *Kwalifikacja prawna zbrodni jest niezmienna*, „Nasz Dziennik”, 11 III 2009 r.

z 31 VIII 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego. Jak dotąd udało się skazać jedynie Włodzimierza Czerniawskiego, który przybył do Polski jako repatriant. Sąd Apelacyjny w Katowicach wymierzył mu w 1950 r. karę śmierci.²⁴ Należy nadmienić, że część żołnierzy dywizji Waffen SS „Galizien” osiedliło się po zakończeniu II wojny światowej na Zachodzie (np. w Wielkiej Brytanii), powołując się przy tym na swoje polskie obywatelstwo.

Do zagłady Rudki doszło 19 IV 1944 r. W tej niedużej polskiej wsi w powiecie lubaczowskim zamordowano od 60 do 75 osób, w tym co najmniej 10 kobiet i dwoje małych dzieci.²⁵ Ukraiński napad nastąpił o świcie, a więc zgodnie z taktyką UPA – zaraz po zejściu polskiej służby wartowniczej. Nacjonaliści ukraińscy przebrani za żołnierzy niemieckich polecieli sołtynowi Bazylemu Kalinowiczowi zwołać mężczyzn na zebranie. Jednakże przybyło tylko kilku gospodarzy, których łącznie z sołtysem zamordowano w stodole, po czym Ukraińcy mordowali osoby uciekające ze wsi w stronę nieodległego jaru, a w jarze mordowali mężczyzn. Na pytanie polskiej kobiety: „co my teraz mamy robić?”, jeden z nacjonalistów ukraińskich odpowiedział: „wynoście się za San, bo to jest nasza ziemia”²⁶.

Do sformułowania UPA na terenie Bieszczadów i Pogórza Przemyskiego doszło w lecie 1944 r. Pierwsze sotnie tworzyli przede wszystkim dezercerzy z *Hilfpolizei*. Baligród o świcie 6 VIII 1944 r. został otoczony przez trzy sotnie UPA (w mundurach niemieckich i *Hilfpolizei*), których członkowie zamordowali 41 lub 42 mieszkańców tego bieszczadzkiego miasteczka, w tym przedstawicieli polskiej inteligencji. Podczas napadu wyłapywano polskich mężczyzn wychodzących po porannej mszy z kościoła oraz zabierano ich z domów, dokonując przy tym rabunku. Kierujący tą zbrodnią „Burlaka” został ujęty w Czechosłowacji, następnie skazany na karę śmierci i rozstrzelany 7 IV 1949 r. w więzieniu na Zamku rzeszowskim. Doczekał się on tablicy upamiętniającej we Lwowie o treści: *Tu w filii ukraińskiego gimnazjum akademickiego uczył się Wołodymyr Szczyhelśkyj „Burlaka” (1920-1949) – legendarny dowódca sotni „Udamyki 4” przemyskiego kurenia UPA. Zginął za wolną Ukrainę. Chwała bohaterom!*²⁷ *Nota bene*, jeszcze bardziej bulwersującym przykładem jest tablica pa-

²⁴ *Ibidem*; Dz. U. z 1944 r., Nr 4, poz. 16.

²⁵ Z. Konieczny, *Stosunki...*, *op. cit.*, s. 194-195; A. Pachla, *Zagłada wsi Rudka*, „Jarosławski Kwartalnik Armii Krajowej” 1995, nr 20, s. 8-9.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ A. Brożyniak, *Masowy mord w Baligródzie 6 sierpnia 1944 r.*, „Nasz Dziennik”, 28 III 2008 r.

miątkowa dowódcy UPA Romana Szuchewycza, znajdująca się na budynku polskiej szkoły we Lwowie.

Bezkarność UPA i SKW we wschodniej części województwa rzeszowskiego w jesieni 1944 r. i na wiosnę 1945 r. wynikała z braku należytych sił wojskowych, które wówczas zaangażowane były na froncie. Pozwoliło to banderowcom opanować tereny wiejskie zamieszkałe przez Ukraińców i dokonywać wielu zbrodni.²⁸ Z powodu licznych napadów UPA, ludność polska została zmuszona do obrony, w której uczestniczyli cywile, żołnierze polskiego podziemia niepodległościowego i Wojska Polskiego, czy milicjanci. W walkach dochodziło do poważnych strat polskich. W nocy z 27 na 28 marca 1945 r. doszło do likwidacji prawie wszystkich posterunków MO w powiecie jarosławskim i lubaczowskim, wg Szoty i Szcześniaka zginęło wówczas 30 milicjantów, 10 zostało uprowadzonych i zamordowanych, dalszych dziesięciu raniono, ponadto zginęły 43 osoby cywilne²⁹. Działający w Bieszczadach kureń „Rena” w okresie od 15 IV do 15 V 1945 r. zniszczył ponad 20 posterunków MO w powiecie przemyskim i leskim.³⁰

Nacjoniści ukraińscy dopuszczali się zbrodniczych wystąpień wobec całych miejscowości oraz pojedynczych osób. Z tego powodu ludność polska żyła w ciągłym strachu, sporo osób straciło dobytek, opuściło swoje domy, doznało rozstroju zdrowia, również zdrowia psychicznego. Cel i charakter tych czynów członków OUN-UPA nakazuje kwalifikować je jako ludobójstwo.³¹ Zgodnie z art. II Konwencji ONZ z 9 XII 1948 r. w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa³² ludobójstwem są czyny *dokonane w zamiarze całkowitego lub częściowego zniszczenia grupy narodowej, etnicznej, rasowej lub religijnej, jak: mordowanie, powodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała lub umysłu, narzucanie wyniszczających warunków życia, zapobieganie urodzeniom, przymusowe przenoszenie dzieci z jednej grupy narodowościowej do drugiej*.³³ Zgodnie z artykułem III tejże Konwencji, karze podlegają: ludobójstwo, zmowa w celu popełnienia ludobójstwa, bezpośrednie i publiczne podżeganie do popełnienia ludobójstwa, usiłowanie popełnienia ludobójstwa oraz współudział w ludobójstwie³⁴. Ponadto Polska ratyfikowała Konwencję o niestosowaniu prze-

²⁸ W. Z. Szota, A. B. Szcześniak, *Droga do nikąd. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*, Warszawa 1973, s. 281.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Ibidem*, s. 282.

³¹ R. Szawłowski, hasło *ludobójstwo*, [w:] *Encyklopedia „Białych plam”*, t. 11, Radom 2004, s. 174.

³² Dz. U. z 1952 r., nr 2, poz. 9.

³³ L. Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 2002, s. 50.

³⁴ Dz. U. z 1952 r., nr 2, poz. 9.

dawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 26 XI 1968 r.³⁵

Zasługuje na uwagę, że autorem terminu „ludobójstwo” oraz uczestnikiem *travaux préparatoires* Konwencji z 9 XII 1948 r. był prawnik polski o międzynarodowej sławie dr Rafał Lemkin (1901-1959), który już w październiku 1933 r. wystąpił na forum międzynarodowym z inicjatywą uregulowania konwencją międzynarodową „przestępstwa barbarzyństwa”³⁶. Niejako powrócił i rozwinął tę koncepcję w swoim uznanym dziele wydanym w listopadzie 1944 r. w Nowym Yorku pt. „Axis Rule in Occupied Europe”. W pracy tej użył terminu *genocide*, będącego złożeniem greckiego *genos* (rasa, szczerp) i łacińskiego *cide* (zabijanie).³⁷

Kryterium współczesnego politologa francuskiego zakładające, że ludobójstwo *jest to rzeź zamierzona w ramach ideologii, stawiającej sobie za cel unicestwienie części ludzkości dla wprowadzenia własnej koncepcji dobra. Plan zniszczenia ma obejmować całość określonej grupy*,³⁸ wypełnia genocyd nacjonalistów ukraińskich na Polakach. OUN od swojego powstania realizuje faszystowską doktrynę dr-a Dmytra Doncowa, zakładającą m. in. nienawiść i przemoc wobec wrogów nacji ukraińskiej, a uchwała OUN z 1929 r. głosi: [...] *Całkowite usunięcie wszystkich okupantów [„zajmanciw”] z ziem ukraińskich [...] nastąpi w toku rewolucji narodowej [...].* Zbrodniczy charakter miała uchwała przyjęta na III Konferencji OUN Bandery w lutym 1943 r. o treści: [...] *prowadzimy walkę o przygotowanie Ukraińskiej Rewolucji Narodowej, która w chwili kryzysu współczesnej wojny doprowadzi do usunięcia okupantów z Ukrainy.* Obie uchwały wymierzone były przede wszystkim przeciwko Polakom.³⁹ Uchwała OUN z grudnia 1942 r. podpisana przez Mykołę Łebedia głosiła: *Nie może być mowy o wypędzeniu Polaków, wypędzenie niczego nie załatwia [...]. Chodzi o fizyczną eksterminację – czyli totalne unicestwienie ich na miejscu [...] bez oglądania się na cokolwiek i bez różnicy płci i wieku. Majątek cały spalić, cenności przekazywać na fundusz wyzwolenia Ukrainy.* Z kolei rozkaz wydany przez Romana Szuchewycza w styczniu 1944 r. głosił: [...] *W związku z sukcesami bolszewików należy przyspieszyć likwidację Pola-*

³⁵ Dz. U. z 1970 r., nr 26, poz. 208.

³⁶ R. Szawłowski, *Rafał Lemkin - twórca pojęcia „ludobójstwo” i główny architekt Konwencji z 9 XII 1948 (w czterdziestą rocznicę śmierci)*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 10, s. 74, 78, 79. Prace Lemkina powołane są np. w pracy: T. Cyprian, J. Sawicki, *Prawo norymberskie. Bilans i perspektywy*, Kraków 1948, s. 528 i nast.

³⁷ R. Szawłowski, *Rafał Lemkin...*, op. cit. s. 80-82.

³⁸ A. Besançon, *Przekleństwo wieku. O komunizmie, narodowy socjalizmie i jedyności Zagłady*, Warszawa 2000, s. 83.

³⁹ W. Poliszczuk, *Dowody zbrodni...*, op. cit., s. 287-289.

ków. *W pień wycinać. Czysto polskie wsie palić, wsie mieszane – tylko polską ludność niszczyć.*⁴⁰

Ludobójstwo nacjonalistów ukraińskich na Polakach miało nie tylko charakter totalny (jak np. holokaust na Żydach), ale również stosowano szczególnie okrutne tortury oraz mordowano mieszane rodziny polsko-ukraińskie. Prof. Ryszard Szawłowski w odniesieniu do tego i innych genocydów o szczególnie okrutnym sposobie zadawania śmierci, postuluje wprowadzenie kwalifikowanej formy pod nazwą *genocidium atrox* (ludobójstwo dzikie, okrutne, okropne, straszne).⁴¹ Tymczasem zauważyć można niepokojącą tendencję do zastępowania poprawnego terminu prawnego „ludobójstwo nacjonalistów ukraińskich na Polakach” przez eufemistyczne zwroty, jak: „walki polsko-ukraińskie”, „antypolska akcja OUN”, „konflikt polsko-ukraiński”. Posłużyli się nimi np. autorzy tek edukacyjnych IPN przygotowanych dla polskich szkół.⁴² Często używane określenia zbrodni nacjonalistów ukraińskich na Polakach: „czystka etniczna”, „eksterminacja”, „rzezie”, „likwidacja”, mają charakter publicystyczny, choć „eksterminacja” jest jednym z określeń charakteryzujących zbrodnie przeciwko ludzkości.⁴³

Nacjonalizm ukraiński jest wciąż żywy, czego dowodem są pomniki stawiane z pominięciem prawa *herojom* UPA w Polsce i na Ukrainie Zachodniej oraz apologetyczne publikacje autorów ukraińskich. Należy odnieść się do nieprawdziwych i obraźliwych informacji na okładce zbioru dokumentów mających zaświadczać o „rycerskości” UPA wyselekcjonowanych przez Romana Drozda.⁴⁴

I tak stwierdzenie: *Ukraińska Powstańcza Armia była wojskiem. Poległym żołnierzom UPA należy się szacunek, jak wszystkim żołnierzom poległym w walce o wolność swojej ojczyzny*, wymaga następującego komentarza:

- nie można uznać UPA za armię, gdyż jej celem nie była walka militarna, a mordowanie i grabienie niewinnej cywilnej ludności polskiej,
- każdy naród ma prawo do walki o niepodległość, jednak ze zrozumieniem można odnieść się jedynie do ukraińskich dążeń niepodle-

⁴⁰ R. Majewski, *Wojskowe i polityczne aspekty akcji „Wisła”*, „Na Rubieży” 1997, nr 24, s. 8.

⁴¹ R. Szawłowski, *Ludobójstwo*, op. cit., s. 174; idem, *Sąsiedzkie ludobójstwo*, „Nasz Dziennik”, 28 III 2008 r.

⁴² Zob. *Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1939-1947*, red. A. Piekarska, M. Strasz, Warszawa: IPN, 2002, *passim*.

⁴³ Por. J. Dytkowski, *Nie ma wątpliwości, że ludobójstwo*, „Nasz Dziennik”, 16 VII 2008 r.

⁴⁴ R. Drozd, *Ukraińska Powstańcza Armia. Dokumenty-Struktury*, Warszawa 1998.

głościowych po I wojnie światowej, nigdy natomiast do terroru i zbrodni OUN-UPA,

- nie można uznać UPA za wyłącznego reprezentanta ludności ukraińskiej, skoro rabowała ona ludność ukraińską i mordowała Ukraińców nie wykonujących jej poleceń (zwłaszcza dokonywała tego *Służba Bezpieczeństwa OUN Bandery*), ponadto UPA przeprowadzała przymusowy pobór wśród Ukraińców (podczas, gdy członkostwo w polskim podziemiu niepodległościowym miało charakter dobrowolny).

Kolejne zdania brzmią: *W dokumentach UPA uderza patos – jest to patos ludzi świadomych, że idą na śmierć. Na ich krwi wyrosła po pół wieku niepodległa Ukraina. Zwracają uwagę liczne apele, kierowane przez UPA do Polaków, kończące się hasłami: „Niech żyje Niepodległe Państwo Polskie! Niech żyje niepodległa Ukraina!”*. Należy polecić osobie piszącej te słowa, zapoznanie się z dokumentami UPA wykazującymi dobitnie zorganizowany i masowy charakter mordów na Polakach, np. z trzema raportami o identycznej strukturze z połowy października 1943 r., sporządzonymi przez trzech innych referentów z nadrejonu UPA „Turiw” obejmującego północno-zachodni Wołyń, które stwierdzają zniszczenie 95 folwarków oraz co najmniej 152 polskich osiedli w niedługim okresie.⁴⁵ Szczególnie złowieszczo brzmi raport UPA z terenu „Kowel” z przełomu sierpnia i września 1943 r. o treści: *Tereny północne są oczyszczone z Polaków, na południu jest trochę gorzej*.⁴⁶

Największe oburzenie wywołuje stwierdzenie: *Wierzymy, że przyjaźń Ukraińców i Polaków rozwinie się, wbrew plugawym kłamstwom różnych prusów i poliszczuków [sic!], wbrew prowokacjom inspirowanym przez innych obcych agentów. Zaś dokumenty w tym zbiorze – to sama prawda, z którą NIE MA DYSKUSJI*. Po pierwsze, pisani z małej litery wybitni uczeni – Polak prof. Edward Prus (1931-2007) i Ukrainiec dr hab. Wiktor Poliszczuk (1925-2008), jak i wszyscy inni, którzy ośmielają się mieć inne zdanie na temat „samej prawdy” o UPA, nie tylko obdarzeni są epitetem kłamców oraz obcych (najpewniej rosyjskich) agentów, ale w dodatku (jak wynika z przytoczonego fragmentu) stoją na przeszkodzie przyjaźni polsko – ukraińskiej! Po drugie, na temat owej prawdy o rycerskości UPA, „z którą nie ma dyskusji”, mają świadczyć dokumenty przytoczone przez Drozda. Należy odnieść się do jednego z nich – tzw. Aktu 30 czerwca 1941 r. pro-

⁴⁵ K. Łada, *Teoria i ludobójcza praktyka ukraińskiego integralnego nacjonalizmu wobec Polaków, Żydów i Rosjan w pierwszej połowie XX wieku* [w:] *Wołyń...*, op. cit., s. 84.

⁴⁶ „Suspilno-politycznyj zwit z terenu Kowela („Kodak”) za czas vid 20.8-20.9.43”, Centralne Archiwum Wyższych Organów Władzy Ukrainy 3838/1/58, s. 26, cyt. za: K. Łada, op. cit., s. 85.

klamującego utworzenie przez banderowców państwa ukraińskiego. Wbrew głosom wyolbrzymiającym znaczenie tego Aktu, nie miał on większego (poza propagandowym) znaczenia, gdyż Bandera i członkowie tego rządu zostali aresztowani przez Niemców w lipcu 1941 r. Edward Prus stwierdza, że Akt ten w oryginalnym brzmieniu zachował się w postaci afiszów oraz w ówczesnej prasie, a pomimo tego, jest podawany przez Drozda w sfalszowanej wersji⁴⁷. Tenże Drozd cytuje Akt za nacjonalistycznym wydawnictwem ukraińskim, pomijającym zwroty: *Sława Bohaterskiej Armii Niemieckiej i jej Führerowi Adolfowi Hitlerowi! Ukraina dla Ukraińców!*⁴⁸. Jest to przykry przykład pisania historii na nowo.

Wobec omówionego stosunku nacjonalistów ukraińskich do polskiej ludności cywilnej, nie może być mowy o apologetycznym przedstawianiu oraz stosowaniu taryfy ulgowej wobec ukraińskich sprawców ludobójstwa na Polakach w latach II wojny światowej i bezpośrednio powojennych. Należy stwierdzić, że banderowska Ukraińska Powstańcza Armia miała charakter zbrodniczy, a nie powstańczy. Stosowano do niej przymusowy nabór, a za odmowę członkostwa karano śmiercią.⁴⁹ Od wstępujących do niej członków wymagano dokonania zbrodni, częstokroć było to zabójstwo polskiego dziecka. Wbrew obserwowanej tendencji, nie ma potrzeby pojednania Polaków z całym narodem ukraińskim, a jedyną ewentualnością może być pojednanie tylko z banderowcami i ich adherentami. Nie może to jednak nastąpić, dopóki banderowcy nie wyrażą skruchy za zbrodnie popełnione przez ich struktury oraz nie odetną się od swojej ideologii.⁵⁰

⁴⁷ E. Prus, *Banderomachia*, op. cit., s. 87.

⁴⁸ Sfalszowana wersja Aktu, w: *Przyczynki do suspilnoho myslennja. OUN w switli postanow Welykych Zboriw, Konferencij ta inszych dokumentiw z borotby 1929-1955 r.*, Toronto 1989, s. 57-58, cyt. za: R. Drozd, op. cit., s. 42-43. Tłumaczenia sfalszowanej i prawdziwej wersji Aktu, w: E. Prus, *Banderomachia*, op. cit., s. 87-88.

⁴⁹ W. Poliszczuk, *Gorzka prawda. Cień Bandery nad zbrodnią ludobójstwa*, Warszawa 2006, s. 94.

⁵⁰ L. Kulińska, *Dlaczego Polacy tak mało wiedzą o kresowych zbrodniach 1939-1947?*, <http://www.polskiejutro.com/art.php?p=13100&m=w&id=44364#a44364>, dostęp: 30 III 2009 r.